



T
P
V

C

ob
áb
kt
in
ná
pi
dn
&
me
gie
ze
con
lan
tni
od
tyc
po

Dy
zaf
tuf
git
nu
fw
z la
Kr
an

CENSURA

Pewnego Republikantá ná dwa uszczypliwe Manifesty Strony Przeciwney, raz w Brześciu Litewskim die II Julij, drugi raz w Tykocinie die II Octobris 1705 zaniešione.



A nie ludzki, y prawie iaszczurcy ięzyk, korego to *partus*, & *pastus* Cudzym Honorom, y Reputacyom, *lividas desigere morsus*, lubo *sub concavo luna* rowna, y proporcjonalna znalešć się nie może nigdy kará, z tey naybárdziej przyczyny, iż gdy wszystkie rány *Medicos*, & *fomenta recipiunt*, iámá tylko ślává ták iest nie-szczęśliwa; że wniey *vulnus adequat etiam obducta cicatrix*. Doiycyby iednak hańby było *maledicis*, & *blasphemis*, áby ich złośliwe słowa, y skrypta, *tanquam litatus inanes tenuantur*, ktorych ta właśność, *tum vel maxime scire, si latessi veris, si desieris, in semetipsis confundi*. Jákoż była ta w Zkonfederowánych tu Stánách Rzeczypospolitey uwága, gdy ná tákie Manifesty, nie tylko odpisywác, ále & *hiscere quidem infra Majestatem suam rati*. Kiedy iednak *obsceni hujus operis*, náwet drukowane Exemplarze latać *per vicis*, & *plateas* poczeły, y niby co dobrego, y godnego, *popularibus commendari studijs*, ktore często *in defectu* obron iedney strony, od drugiey *etiam falsa pro veris* przyimowác zwykły. Więc żeby Názy n-ze Nas milczeniem nie woiowáno, ktore *ubi tacendum non est partem confessionis obtinet*. Dla tego czuizc w sobie ták bezczemni Pałzkwilami *violentum animum, ac tolerandi nescium*, rezolwowałem się prywatnie uczynić krotki Examen, & *crisim* tákich Manifestow, ktore nie od Stanow Rzeczypospolitey, ktore *tam gratis usurpantur*, ále y od tych, od ktorych *decorum, ac honestum exulat*, ledwoby z lekkością podobnych kalumny, wyniść *in lucem* mogły.

A náprzód á *Capite Famosi Libelli* zaczynaiąc, pytam Was Rady, Dygnitarze, &c. á prawdziwiey *Nomina vana Catonum*, możeciešz zaszczycać się Generalną Konfederacją Sandomirską, y pod iey Tytułem álbó gromadzić się, álbó cokolwiek przynajmniey, *rite*, & *legitimé* stanować, kiędy ták Konfederacya, iáko *ex praedominio passivum*, & *suggestu* niektorych, zlemi, y przewrotnemi informacyami swemi, *rectos Civium sensus in devia* kieruiących, skleiona była, ták z łaski Páná Bogá *meliori consilio*, teraz *per accessum* tu do tey strony Krakowskiego, y Sandomirskiego Woiewodztw rozprowadzona, y *annihilowaná, reditumq; ad unum corpus* skonfederowaney, wprzod

A

w Woie-



38108

w Wojewodztwach Wielkopolskich, *circa Libertates avitas, & contra prementem illas Majestatem Rzeczypospolitey; a ztym non Entis dum nulla ratio*, potrzebá Wam było albo inszy *substernere* fundament, albo iezeli *viri, non numerus estis*, dawniey się postrzedz: ze *errorem, errore truditis*. Popisuićie się: ze Przodkow Wálszych idziećie przykła-dem, *ale & saculis, & moribus, quam longè distatis ab illis*. Niech cały świat sądzi iezeli w Was korresponduie zelus Oyczyfitych Swobod, Cnotom Antenatow Nászych, y Wálszych, ktorzy nie raz *Libertates suas, mercati sanguine*, ázeby ich *Posteris* pod iarzmem *Absoluti Domini* nie iezeli. W Was zaś iákby nie było *illum* ich Cnot Prototy-pón tak niby odrodne dusze, *& nata ad servitutem ingenia*, przylgnę-liście do tego Pána, który przez wszystkie te lata łamiąc Prawdą, niŝcząc Oyczyznę, Woyny podnoŝąc, Pokoy Domowy burząc, w ten tylko cel, skrytemi, y iawnemi Praktykami swemi mierzył: *ut dividat, & imperet*. Konfederacya Iędrzeiowka, Wiślicka, Ty-szowiecka, y inne, y tu *non reprobantur*, ále były przy Máieftatách formowane, ná ktorých żadna nie wyniknęła, *nocivi contra Rempubli-cam meditatús* suspicya: nie masz ztym z czym się chwalić: ze za-dna burza, áni nawałność *bellorum* wrzuŝyc Was *ad pietatem* prze-ćiw Oyczyźnie nie może, ktorých *pertinax in Majestatem* uwięził *affectus*. Bodayzeby były nie tylko *apud veteres omnia meliora*, ále y u tych, ktorzy *gloriam* ich *jactitant, sed non imitantur*. Ciefzyćie się to owiŝem, nie lzyć się potrzebá: ze się znayduią tak żarliwe *Civium* fercá przy Prawdách swoich: iż kiedy *Prævaricatorem, & Convulsorem* ich, łaskawŝemi sposobámi, *ad meliorem frugem* przywieŝć nie mogli, rzuciłi się *ad extrema*, woląc bárdziej *super mutationem Principis, quam Status* zezwolić, áby pokazáli *Reges privandos, & mortales, Rempubli-cam vero æternam esse*.

Áze *signanter* wtym Paŝkwilu S. P. iest wytknięty Jáśnie O-ŝwiecony Xiązę JM. Radzieiowski, Arcybiskup Gnieźniński, y iezcze iáko proŝty Xiądz, co *sámo sapit defectum iudicij*: bo albo go nie trze-bá było iuż Arcybiskupem mianowác, albo *ea, que honoris sunt non adimere*, ále to tylko ná przestrogę Kancellaryi támeczney namieni-wŝy, *transco ad seria*: ze lubo iuż z Pánem Bogiem spoczywájący, *nec vulnera sentit, nec remedia poscit*, kontent iuż *eo statu, in quem non ferit invidia*. Jezeli przecieź powinna bydź *Djís manibus reverentia* godzi się y po śmierci *ea fateri, que in vita meruit*: ze był y Imie-niem, y rzeczą Prymasem, y pierwszym Tutorem Wolności Nászey. Widział iákie ná niegę zaŝtawiano sídła, uważał: ze *pericula nisi præver-tantur, evitari nequeunt*. Napominał Pána, *non auditus*, przyŝąpił do Konfederacyi od niegoż *spretus*; nauczywŝy *secuturam ætatem*, iáko z Głow nieŝpokoinych, y ŝczęściem ćichego Pánowania, niekon-tentuiących się, mogą *feri monstra*, ále go pewnie tego nie nauczy-ło *conterminum mare*: bo się nie od Gdánŝka tá burza zaczęła, tam owiŝem był ná ŝwoy spoczynek zaiachał, *snác ipŝo fato vocante*, bo teź y wiecznie ŝpoczył, ná to iednak zówŝe, y z ciężkim zalem ŝwoim narzekaiąc: ze od złych, y niewdzięcznych tey Oyczyzny Synów, ktorzy intencye iego *vindicanda Libertatis*, zówŝe opacznie tłumaczyli, *práwie pro bonis lapidabatur*. Wspomniony tákże y JM. Pan Broniŝ Staroŝta Pyzdricki, Marszátek Konfederacyi, *diminutionem* Tytułu, y Godności ŝwoiey *cále non pensitat*, bo ta, choćby *ab iniquis obambretur*, iuż iest *in propatulo Orbis, nec indiga laudis*: bo za naywię-
kŝą

klzą stąnie mu to namienić : że pod Laską iego, *invenit sua fulcra Libertas*, dla tego też od Morza do Styru *vocatus, ut doceat rapidas vitare charybdes*. Postępują y dalsze ná nich *scommata*, á samych siebie *encomia*: że w nich *non sterile virtutis seculum*, choć Oyczyzna *fructum non videt*: że dotrzymują Bogu wiary, to jest *ex debito*, inaczey *duplicaretur Schisma & in Politico, & in Ecclesiastico statu*; Pánu wierności, y ta byiaby chwalebna, gdyby wiernemu, y Pačci *Convencita*, ktore poprzyślągi dotrzymującemu. *Reliquum totaliter falsum, bo Libertati nullum z támtęy strony vel decus, vel presidium*. Adherencya Szwedzka cále Nas zawstydzić nie może, bo wolemy z nią mieć sprawę *velut cum Civili Gente*, y ktora *tranquillitatem* Krolestwa swego, przez Wolność Narodu Nászego szuka, á nizeli mieć *triste, & infame commercium* z knutami Moskiewskimi. Z Oethymologiey Naiásniejszego Imienia nie czyni tu sobie nikt *lusus, vel solamina*: bo nie uciefzy Imię nikogo, iezeli *actiones terrent*, to nayprawdziwsza, że *Majestas* przeciwko Nam, ieszcze *non utitur bastá, aspectu contenta solo* tych, ktorých do Saxonii pobrać kazał, y ktorých nie ná co innego tam trzyma, tylko żeby miał *in signum, & spoliū edomita Libertatis*. *Victricia arma*, kró może szkalowác, iezeli *merentur hoc vocabulum*, ále kedy są *trophæi, & laurus*, iezeli pod Wárszawą, gdzie zaraz Pałace, Dwory, y Kościoły same w rabunek poszły; to záprawdę *magnum Iovis incrementum*. Będą co miały *Annales* pisać, że w ow czas naybárdzicy *fuerat melior dextera lingua*, ktora *ad tam absurdam agilitatem* przyślá bylá: że y samym náwet Swięticom Pańskim *non pepercit*. Pomitám inne, mnię potrzebne *secundi* ináč *nimium ingenij conamina*, y z ktorých nic więcey, *præter phalerata verba* wyćisnąć się nie może. Idę *ad cupidam Pacis Rempublicam*: że iá nie niepewnym, ále pewnym ówzēm zachęcáno tu Traktátem, *nec ad fallendum patente sub esca ukrytą wędą*. Pokazuje się to teraz *contrarium*, kiedy tenże Traktat, o ktorým były záwzse *malevolorum sinistra, & dubia opinioniones*, szczęśliwie z Koroną Szwedzką dokończony; ktory ze z Druku wychodzący, wżyskłych informowác może, tu kontenta iego wymieniać *supervacaneum*. Wezwánie Senatu *ad Consillium, non ad Consortium* niezczęśliwości publiczney, nie był to *actus peccaminosus* w Prymasie, chyba tym się to tylko tak zda, ktorzyby chćieli widziéć Rzeczpospolitą *Amyclarum more* w głuchym milczeniu, *& sine sensu malorum* ginącą. A záтым cokolwiek czynił, czynił *non populum seditione, sed ratione ducendo* do ratunku swego, widząc *oportunitatem ex absentia* tego, ktorego przytomność wżelkich tu rozruchow, y dyssenfy domowych przyczyną bylá. Wyrażony także w Uniwersale Jáśnie Oświeconego Xiążęcia JM. Prymasa punkt *de Externis*, á osobliwie *Vicinis Monarchijs*, względem rekognicyi Naiásniejszego Krola JM. STANISŁAWA, „*sanè intelligere* należy, to jest; że iáko Xiążę nie mógł o tym bez racyi pisać, tak wzaiem Monarchom z koniunktur, wolno swoje *metiri, & definire* intencye, ponieważ są *Domini rerum, temporumq, & Consilia trahunt, non trahuntur*, á ztąd pochodząca *redargutio*, iákim bylá *sercem, sapiat, qui sapit*. Pseudoelektem záś, álbo Intruzem nazywác tego, ktoremu sam Pan Bog, *per contumeliam* Detruza naznáczył Koronę, y pozwoił szczęśliwie osadzić ná Głowie, iáko jest *fromotny, & a vilissima anima* wyrzucony Proiekt, tak bárdzicy *rogum, á nizeli locum certandi meretur*. Zadaic także Nam bezwstydný *cætus*: że iednych

tu *ambitione* ciągniono, drugich *turpi lucro*, & *blanditijs*, trzecich *vi*, & *imperio*, ale Bog wie, ktoremu iawne są y sercá, y ręce ludzkie, iezeli kto tu *vel nimio affectu*, *vel contra actu* zmazał się, y iezeli nie samey tylko Wolności upadającej *compassio* pociągnęła *ad partem dextram*. Dał dowód tey staropolskiej poczciwości Prześwietny Dom Ichmościow Pánow Potockich w Osobách JM. Pána Woiewody Kiiowskiego, y JM. Pána Pisarza Polnego Koronnego, kiedy z Przyziacíołmi swemi, & *cum insigni congregatorum manu*, z samey tylko miłości ku Oyczyźnie, rzuciwszy *ad iectus Fortune*, zdrowia, substancye, y Honory, przystąpili chwalebnym przykładem, do Zkonfederowáney Rzptey, tam zaś, powiedzcie mi? kto tecz iest *innocens manibus*, *vel mundo corde*, kto nie zainteresowany? kto *non venalis*? albo przynajmniey *non pretendens*? mogłbym wszystkich *monstrare digito*, & *dicere hic*, ktoremu cudza Fortuna smakuie, *reditus autem ad prima principia displicet*, tym z Honorow usurpowánych *descensus acerbus*, & *ut denuo repuientur nihili, qui fuere nihili*, drudzy *serviliter* przyłgneli tak: że *majus flagitium esset*, gdyby się z tego wysliznąć chcieli, innych *Gens barbara terret*: że mając tych Pobratymow nád szyją swoją muszą radzi, nie radzi, ich *nutus*, & *Imperium sequi*. Náostatek są tacy, co się tam wieszają, *ex egestate tanquam graculi esurientes*, a iakże tam mają byđ dobre Rady, kiedy *nemo ex animi sui sententia, vel suadet, vel dissuadet, ingens in omnibus adulandi certamen*. Byłże dotąd iakikolwiek przynajmniey *sensus Generositatis*, & *libertatis*, kiedy w niebytności Kroła Jego Mości A U G U S T A pozwalali Pánu Szembekowi, Rady, Ziazdy składać, Uniwersały y inne Krolewskie expedycye zmyślać, y niemi *pie credenti nobilitati illudere*. Miałbym y co więcey z tey przyczyny pisać, ale mię drugi Manifest ieszczé, z większemi uszczypkami, uczyniony do Censury swojej odwabia: *ne fessis stimulis prioribus, animus in ipso ira fervore elanguet*. Czyż nie mogła bowiem iuż się nasycić *blasphemijs*, & *virus suum consumere* złość zapamiętała poty, poki *status Regius* pod samym tylko Tytułem nominacyi *erat in ambiguo*, ale kiedy iuż włożone *Diadema Fronti*, miotać się bluźnierskimi słowami *in unctum Dei*, wymyślać mu różne szkalujące Imiona, iezeli to iest rzecz szalzna, & *honestati consona*, nie Nász, ale wszystkich Europeyskich Nacyi *subsit* ná to rozładek. Nie uymnię bynajmniey: że Wam, iako wolnym także tey Oyczyzny Synom, wolno & *spartam, quam nostri estis ornare*, & *in periculo quod adamastis perire*; ale za co Nam żyć iuż Ukoronowanego Nászego? za co niewinny Honor Jego szarpać? który tym tylko chyba winien: że *Superum Decreta secutus*, w ktorých władzy, iednym Korony zdzierać, drugim wkładać, y żeby się to sprawdziło bez wszelkiej, by też Naywyższych Stanow excepcyi: że *Dij, homines ut pilas habent*.

Nazywacie Nas Wyrodkami tey Oyczyzny, gdyby była *non communis Nobis Respublica Mater*, godziłoby się Was, wzaiemnie *plus quam degenerem* nazwać *Partum*, ktorzy to odrodziwszy się od dawney *Majorum suorum*, przy Práwách, y Swobodách Oyczyznych zarliwości, bardzicy *tumida Mjestsati genustectitis*, anizeli *titubanti Liberiati, manum porrigitis*, przez co się pokazuiecie: że nie iestescie z tey krwi, ktorą nie raz Przodkowie Wasi *libarunt*, & *sacrificarunt Iovi liberatori* ile rázy ná karki ich *servitus aliqua intendebatur*. Zadaiecie Nam: że tu *nec Princeps, nec Iura coluntur*; ná co

krotko,

krotk
nich
mu te
instar
aniby
beris
ze libe
ratione
bo ma
tu zaś
gna, &
viribus
y owc
Wam
zdy, C
iakież
mey m
wałá p
przez
przypr
bodoc
Pofelst
czako
zá cyfr
szczec
onem L
wziaw
obroco
ritu Pat
vel ex c
łatwośc
sámą ty
dominan
kazuie
kowskie
pokazán
Naiásni
KUBA
go nigd
gdzie y
dis, nisi
gdy się
Oczyzi
storum m
nem Prá
było for
Prymasá
gdyby b
Ordines,
ktorego
scrupulos
rium suor

krótko, że *Iura colenti Principi, Iura obediunt*: Gdyby się był według nich sprawował Król JM. AUGUST, *nec fors contingeret ista*, na którą mu teraz musi być nie miło, lubo tego przed Wami nie pokazuje: *instar Tyberij abstrusi semper, & tristissima quæq; maxime occultantis*; ani by był Wolny Narod osiągnął do tej Korony, którą mu był *liberis* oddał *suffragijs*, y nie sądził się *cum Privilegijs* Swobod swoich: że *liberè datum, liberè adimi* może. Co się natym dziecie *cum solida ratione*, y do końca *perducitur*, to nie w żadney rozpacz, która albo ma co zwyczajnie z desperacyi, albo *ex mixtura dementiae*. My tu zaś z łaski Bożej nie desperujemy, mając po sobie *& viticia signa, & meliores causas*, ponieważ ten tylko desperuje, kto jest *vel viribus, vel medijs inferior*, rozpacz zaś *ex dementia* jest, kiedy y to, y owo się porwie, a nic się nie darzy; taką komuż bardziej, iako Wam samym użył: którzy wszystko coś zaczynać, robicie, Ziazdy, *Constita, Sancita, Manifesty* formuiecie, a z tego wszystkiego iakież *resultatum, pænarum tantum pæna, & labor est*, w rzeczy samey *magnum nihil*. Inaczej ta tu Strona iako się raz Zkonfederowała przy Wierze Świętej Katolickiej, y Wolności, tak *eodem viâ* przez wszystkie *gradus*, z Prawa y zwyczajem należyte postępując, przyprowadziła zamysły swoje *ad eum apicem, unde perennatura* Swobodnego Narodu Polskiego *pendet gloria*. Były wprzód od niej Poselstwá do Pana, aby *non condemnet, nec contemnat* małych iey początków: *nè parvi rivuli vasta reddant flumina*, ale to miał u siebie za cyfrę, rozumiejąc: że się ta Konfederacya rozchwieie, y zniszczeie tak, iako Kolká, która była *de industria Mjestsatis, ad oppressionem Libertatis* zfabrykowaná. *Tandem* pod Unieciowem wzrost swoy wzięwszy, gdy potym do Wárszawy przeniesiona, y w Generalną obroconá została, nie należałoż w ow czas przynajmniej poysć *ritu Paterno* z nami, y spytać się, co za urazę macie *vel ex Persona, vel ex causa*; a ja assekurować moglbym: że wszyscy, widząc taką łatwość Pániką: *veterum obliti, recentium grati*, kontentowaliby się samą tylko iego poprawą; ale miasto tego, *ferox, & regulis absolute dominandi imbutus animus*, przeciwko wszelkiej polityce, która zakazuje *extrema, primo tentare loco*, rzucił się zaraz na Radzie Krákovskiej *ad fulmina, tanquam contra seditiosos, & Rebelles*. Nád to na pokazanie więkzey złości swojej: że o Prawo niedbá, Naiásniejszych **K R O L E W I C O W** Ich Mościow **JAKUBA** y **KONSTANTEGO** tak wielkiego, y nieodzálówanego nigdy Króla Synów porwać, y do Saxonii zaprowadzić kazał; gdzie y po dziś dzień wespół z złomanym Prawem *de non captivandis, nisi Iure victis*, w niewoli *vindicem libertatem invocant*. Náostatek gdy się odkryły tajemne korespondencye, *& molimina in perniciem Oyczyzny*; musiały Zkonfederowane Stany, widząc *Principem delictorum manifestum, recordem tamen, & incorrigibilem*, udać się *ad ultionem* Prawa, lubo *non in figura Iudicij*, tak iednak włásnie, iakby też było *formale Iudicium*: były wprzód *prævia monitiones* nie raz przez Prymasa, sam Ziazd Walny Wárszawski, mogli *tanã pro citatione*, gdyby był sobie chciał pomyslić: że się nie na żart tam ziachały *Ordines*, był *terminus*, byli *Delatores*, był *Reus* na placu, choć *absens*, którego całe tam siedmioletnie w ow czas Pánowanie *ad minimos scrupulos* rozstrásniono. Zkonfederowaná zaś Rzpta, iako *Domina Iurium suorum*, o krzywdę, y podeptanie ich *Personam Iudicis egit, præ-*

vii wprzod od posuszeństwa *exvinculatione*, dekretowawszy *unius*
Detronisationem, alterius assumptionem, ore Prymasa, ktoremu w takim
 Terminie, należało *de Iure hoc oraculum*. A iezeli nie wszyscy Akto-
 witemu *aderant*, to tylko *intelligendum* o Adherentách Krola
 JM. AUGUSTA, ktorzy iako mu Radą *ad omnia noxia* byli, tak y
 teraz, gdy żadney dobrej z siebie pokazać nie mogą akcyi, *virtu-*
tem putant, in male captis pertinaciam. Nastąpiła szczęśliwie Elekcyja,
 obrany *omnium plausu* z posrzedka siebie *Filius, simul Patrię, Pater*
 Przodków swoich *merita clarens*, własnymi zaś cnotami *fulgens*, szczę-
 śliwych przedtym Piastow, *velut de busto Phœnicis rediviva propago*,
 z Prześwietnego Domu Hrabiow ná Lesznie LESZCZYNSKICH,
 Naiśnieyszy, a teraz iuż Ukoronowany Krol JM. STANISŁAW.
 Anismy ztąd u Postronnych Narodow, ná żadną Censurę ani nie-
 sławę zarobili: że sparzywszy się ná Rządách Cudzoziemca, woleli-
 śmy iuż *ut Civi Lechia pareat suo, & ille velit meminisse sua*. Nie był
 Nam wstyd bydz pod Pánowaniem S. P. Krolow, MICHAŁA y
 JANA, choć także *è statu Parium* do Thronu wzięci; miło było ná
 to patrzeć y samym Sásiadom, a zácozby teraz marszczyć się mie-
 li. *Societas armorum*, fałsz iest wierutny, aby miała bydz przeszkodą
 do Wolney Elekcyi, albo żeby kogo do niey *per coactionem* groma-
 dzono: bo *ut cui libitum erat*, y ziechał, y nie ziechał: inaczey by-
 fáby ludnieysza (iako Wy to sami Nam przedtym w Piśmách swo-
 ich *exprobrabitis*) gdyby chéiano przymuszác, ale My się kontentu-
 iemy *etiam paucitate Nostra*, ktorą deputowani z Woiewodztw uczy-
 nili *ponderosam, & pretiosam*. Zawodzi się y ná tym bázro, kto Nam
 zadaie: że przy Krolu JM. Szwedzkim *Potestas eligendi, & decernen-*
di była: bo iego tylko *intentum* było takiego widzieć Elekta, kto-
 ryby *utrisq; placeret*, y Nam samym, y iemu, ani nie temu dziwować
 trzeba: bo ktoż wiedzłzy *armatus in viscera Regni*, nie zyczylby wi-
 dzieć w takimym rázie *in folio gratum sibi subiectum*, y takiego, kto-
 ryby *religiosus observaret Pacta* z Sásiadami, aniżeli *immediatus Fe-*
disfragus Antecessor. Nie Nas zátym potrzeba przestrzegać, ale sa-
 mym strzedz się tey Tyránnow maxymy: *si vos nolueritis, hic jaciet*:
 skóro tylko knut swoy Car Moskiewki pokaze. Wszak y teraz od
 Rady Grodzińskiej *studio* nie odiezdzał, aby wszystko, cokolwiek ná
 niey *concludetur*, do iego upodobania, y woli było, *aliás tam Libertas*
consulendi, vel sentiendi, w takich terminách *habebat*: że gdyby Was
 był *adigeret ad prestandum Sacramentum* Poddánstwa, tobyście byli y ná
 to pozwolić musieli. Insze Punkta bázro pomieszane, albo często bez
 żadney statystycznej racyi, snác *ad implendum folium* powtorzone, ma-
 ło co dotknę *fastidio more, & materie inutilis*, iako to o Zjazdách, *de*
persecutione Dobrodzieia, o zgromadzeniu posusznych *ad pabulum*,
 przeciwnych *ad metum*, o otrzymanych *ad eligendum hunc, & non alium*
 Podpisách, co wszystko ná uludzenie *innocentis populi fingi, & obijcè*
 może, ale *non probari*, same mi tylko *horrore suo* ná miejscu trochę, za-
 stanowie się każe *monstrum erectum, & exaltatum*, ktorym Imieniem
 uszczypliwy ięzyk ná ywa Naiśnieyszego Krola JM. y gdy uważam:
 ze *monstrum est, & à monstrando, & à terrendo, Dij nobis inde bona conce-*
dant omina, aby Nieprzyjaćiołom swym był *ad terrendum*, casemu zaś
 swiátu *ad monstrandum*: że iemu *vocatione, & Dignitate* ta Przechacna
 należała Korona. Ruiny Krolestwa, zdarcia ozdób, zabrane ammu-
 nicye, nieznośne Kontrybucye, y inne *incommoda belli*, nie mogą nam
imputari,

LL

imput
 a ten
 nic d
 nił :
 fructu
 gdyb
 pewn
 przy
 y Sas
 ruinu
 ście
 darun
 godz
 equa
 tia co
 rom
 niesp
 U
 Nam
 conce
 mus,
 pow
 o N
 moż
 verit
 nie b
 tiatis
 prze
 tates,
 cum
 kalá
 vavi
 o kto
 cznie
 JM.
 niey
 iter;
 duxi
 dzac
 gieg
 tu, c
 dedit
 prac
 pro c
 quid
 wyp
 ce, z
 tivu
 mog
 Uni
 Zie
 dof

imputari, kto bowiem Woynę zaczął, ten temu wszystkiemu winien, a ten *in medio vestrum habitat*, y ktorego tak bårzo kanonizujecie, choć nic dobrego, przez cały czas Krolowania swego *in commune* nie uczynił: *Alterum* te wszystkie nieszczęścia Rzptey, nie co innego są, tylko *fructus discordantis Patriae*; gdyby nie upor zmieszany z interessem, y gdybyście *possis passionibus, unum sentire cum recte sentientibus* chcieli, pewnieby już dawniey fieret, quod factum, y mizerna ta Oycyzna, nie przyszłaby *ad tantam deformitatem*, w iakiej teraz zostacie: ale pewnie y Sas, y Moskal, y Kozacy, za swoje pieniądze żyją, y do ostatka nie ruinują Oycyzny, wszystkich tych, *pane Reipublice alimus*, ktorychescie Wy wprowadzili, *cui bono, cui solatio?* śami, gdzie tylko *conferendarum manuum occasio* pierzchaia, a iak Was mogą *protegere*, iezeli się godzi *inter seria, miscere ludicra*, muszę Wam przyznać: że toście *adequatissime* w Manifestcie swoim napisali *proh! o Cives que vos dementia cepit!* y powtarzam słowá Wásze: *proh pudor!* bo wszędy Protektorom Wászym proch śmierdzi, z kary śnać śamego Pána Bogá, który niesprawiedliwym Wászym *non assistit* zamyśłom.

Uskarżania się ná Jurisdycyá Naywyższego Pasterza nie może Nam nikt *vitio vertere*, ponieważ *fere, & protestari, unicuique, a natura concessum*, y iezeli Rzymowi *in ijs, que sunt Ecclesie cœcã voluntate obedi-mus*, to też Nam y Rzym *in ijs, que sunt Statu Politici, præiudicare* nie powinien, owszem teraz postrzegłszy się iako był opaczniemi Wászemi o Nas, & *de periculo* S. Katolickiey Wiary oszukiwany Relacyami, może tę wyrzucić *in faciem vestram* obelgę: że *mendaces, nec est in vobis veritas*. Glossuję daley; iż po skończoney zátym niegwałtowney, y nie bezprawney (iako Nam zarzucacie) Elekcyi, owszem *primis divor-tiatis* przez wypowiedzenie posłuszeństwa, & *secundis ritè conciliatis*, przez Rekognicyá Nowego Pána *impetj*, y nastąpiły dalsze *solemnitates*, prowadzenia *tanquam ad Thalamos Sacros* do Koronacyi *Sponsam cum Sponsa sua* z tą Rzptą. Wierzam: że z żalu ledwo zość się nie pu-kała widzieć się náostatek *ab hac Coniuge sperni, cui fidem nunquam servavit amorem*. Piękna to y powábna Oblubienica *ad invidiam* obcych, o ktorey podczas pierwszey nieszczęśliwey Elekcyi mogło się bezpiecznie mówić: *multi illam petiere Proci, illa aversata petentes*. Sámá się K. JM. AUGUSTOWI *ultro* ofiarowała porzuciwszy drugiego, który do niey z prawdziwszym podobno afektem biegł *longum maris emensus ster;* czemuż się z nią delikatniey obeysć niechciał? czemu, *quam duxit Liberã, tractavit ut Ancillã?* Niechże nie ma teraz za złe: że widząc iego pod nią skryte, y zdradliwe dołki, rzuca go, y do drugiego już *non velut ad Rivalem*, ale który ię sobie, *eternis* zaślubił *votis*, całym sercem skłoniwszy się mowi: *Te mihi, meę, tibi tãda pudica dedit*. Opuśzczone *solemnitates*, ktore z zwyczaju, y Prává, powinny *precedere terminum* Koronacyi, nie mogą bydź *a malevolis* tłumaczone *pro contemptis, vel calcatis Legibus*; bo w takim Rzptey zamieszaniu, *quid pro tempore foret, nil satis constabat*. Była niezmysłona intencya wypełnić *usus, & Praxim*, gdyby były pozwoliły *Coniunktury* naglące, *ut indilate consummetur quod consummari datur*. Nie był to iednak *furtivus actus*: bo y z Elekcyi śamey, po ktorej ten *sequens* miał bydź, mógł czynić wszystkim *infallibilem sui expeditionem*. Y śamemi nawet Uniwersałami, Stanow Zkonfederowanych do Woiewodztw, y Ziem wydanemi, był ogłoszony, ale choćby się w czym, y nie zadosyć stało Právó, może się to, nie tylko *extraordinario* ekuzować

casu,

casu, który z potrzeby czasu, to, co *per ambages* bywać zwykło, *per
compendium* także *absolvere*, ale też y tym, że przez wywyższenie ná
Thron Pána Nowego: *dum festina legibus querebantur remedia, ipsa
Leges remedia* ustępować musiały. Notyfikacya Postronnym Mo-
narchom, iest to tylko Ceremoniarz *pacata Republica*, y kiedy mo-
że mieć dość pory ná takowe expedyce, albo *quod rationabilius, ad
acuendas Concurrentium* o Koronę *emulationes*. Nam zaś: że iuż zaden
Cudzoziemiec nie był *in animo*, dla tego ániśmy chcieli, ániśmy mie-
li czasu donosić o tym Akcie, Jezeli idzie *de plausu, & honore*, który
zwykl przez asystencyą ich Ministrow, ná takowych Publikách *cele-
brari*, to ten bardzicy iuż *Coronato, quam Coronando compeit*, y że go
też w krotce od wszystkich Postronnych potka potencyi. W Bogu
nadzieia: iż się to sprawdzi *oculus voto, & opinione vera*. A teraz nie-
chay niepohamowany, y niewstydlivy Wász ięzyk lży iáko chce Pána
Naiásnieyszego, nazywaiącego, czy to *scelus Coronatū, czy to Idolū, Regio
Paludamento* okryte, czy też *alieni Throni, vel Throni incubum*; My w sá-
mym Pánu BOGU wszystkie Násze zatapiámy nadzieie, iż iáko
z woli swoiey Przenayświeťszey osadził Koronata Nászego *in Regali
Fastigio*, tak onze doda mu *sercā, y sposobow, iednych z prze-
ciwnych sobie ad meliorem sensum reducendi, drugich videndi sponte
ad Mjestatem, quam contempserant, redeuntes*. Náostatek, Manife-
stuyćie się, Protestuyćie się, owzem *& ipsas Erebi Furias* prze-
ciwko tey tu Stronie wzruszayćie, tu iuż to wszystko *conclu-
sum spernere*, y czekać sámey tylko Marfowey rozprawy, gdzie do-
piero: *Quis iustus induit arma*, nie piro, áni wyćwiczony *ad ca-
pillationes* cudzych Honorow koncept, ale *sanguine tinctus, decedet
capite*, w ow czas przy lásce Pána Bogá Nászego *rubro charactere*
zapitze *Festi Solemnata* *et* *tanowana*, które teraz zlóć be-
zeczna usłuićie *famosis demigrare Libellā*.

lo, per
enie ná
a, ipso
m Mo-
ly mo-
us, ad
zaden
y mie-
ktory
h cele-
ze go
Bogu
z nie-
Pána
Regio
w sa-
iako
Regali
prze-
spontè
nife-
prze-
onclu-
e do-
ca-
cider
Flora
be-

BIBLIOTEKA KÓRNICKA

38108 •